

# GAZETA KRAKOWSKA

Nr<sup>o</sup>. 39.

WE SRZODĘ DNIA 16. MAIA 1798.

Z Wiednia d. 9. Maia.

Tymczasowy minister zagranicznych interesów hrabia Cobenzl wyjechał wczoraj przed południem do Raszadt.

Z Poznania d. 28. Kwietnia.

(z Gazety Hamburgskiej.)

Zmarłemu Królowi Polskiemu będzie kosztem Imperatora Rosyjskiego parady monument wystawiony z napisem: *Stanislaus Augustus Rex Poloniae Magnus Dux Lithuaniae Insigne documentum Utriusque fortunae, quam Prosperam Sapienter Adversum fortiter tulit. Obiit... Paulus I. Autocrator & Imperator totius Russiae Amico Hospiti Posuit.*

Z Paryża d. 26. Kwietnia.

Wczorajszy Redaktor miści wsobie: "Różne dzienniki ogłosiły odjazd generała Buonaparte: jedne przeznaczyły jego podróż do Brest, drugie do Tulonu; my zaś możemy zapewnić, że ten generał jeszcze się dzisiaj znajdował w Paryżu."

Dzisiejszy Redaktor donosi zaraz z

początku, że generał Buonaparte do Raszadt idzie.

Podług tego urzędowego dziennika, wszystkie więc domysły względem bliskiego przeznaczenia generała Buonaparte, który stosownie do wyroku dyrektoryatu miał w krotce do Brest wyjechać, są albo zawieszone albo cofnione, i widać stąd w jakim sekrecie plany naszego rządu są trzymane, i jak okoliczności mogą rzeczy odmienić.

Buonaparte wyjeżdża, podług dzisiejszego *l'Ami de loix*, jeszcze dzisiaj w wieczór do Raszadt.

Względem zaśłego w Wiedniu z naszym ambasadorem zdarzenia, nie masz jeszcze do dnia dzisiejszego najmniejszego w Redaktorze wspomnienia.

Poultier przywodzi z tej okoliczności w swoim dzienniku co następuje: "Sekretarz legacji Bernadotta, Freville, przywiózł dyrektoryatowi względem zaśłego w Wiedniu zdarzenia *dépesze*, w net po nim nadbiegł nadzwyczajny od Cesarza kuryer do Paryża."



Korsarz l'Heureux. Decide zabrał Angielski okręt z Jamajskiej floty od 500 beczek, szacowany na 1 mill. wartości i inny okręt przeznaczony na handel niewolników od 16 armat, i obydwie do Bordeaux przyprzewodził. Procz tego przy prowadzono znowu dwa Pruskie okręty do Ostendy, z Anglii do Bremen przeznaczone.

Rada 500 postanowiła, żeby tytuł bywszego członka konwencji, konstytucyjnego zgromadzenia &c. który niektórym nowym deputowanym przydała, nie był na dal używany.

Piszą z różnych departamentów, mówi dziennik *l'Ami de loix*, że tam trwające wieści rozpuszczają dla przeszkodzenia nowym reprezentantom, udać się na swój urząd. Rozsiewają, że obydwie rady zawieszają swoje czynności, że wkrótce pokaże się dyktator, który wojskowy rząd zaprowadzi, że ciało prawodawcze na 60 członków zmniejszone będzie, &c. Dla nadania wiary tym wieściom, przypisują ich znacznym w narodzie urzędnikom. My z naszej strony rozumiemy, iż nie możemy lepiej potępić tych wieści, iak gdy ich ogłosimy.

Wielu Francuzkich emigrantów znajdujących się w Szwajcaryi, udali się z tamtąd do Medyolanu, skąd także wypędzeni będą. Generał Brune wsparł znacznie wojskowe szpitale w Medyolanie.

Wodeyczykowie podali Francuzkiemu generałowi Pouget, który w ich kraju kommanderował, przednią tabakierę złotą, z napisem: "Lemański kanton swemu przyjacielowi J. P. Pouget."

Rada starszych potwierdziła rezolucję

lucyą, przez którą każdy cudzoziemiec mieszkający we Francyi, za nie dotzymanie umów, które w rzeczypospolitej uczynił, może być w pewnych przypadkach aresztowany.

Na deputowanych wybrano jeszcze: Guyomard, Echafseriaux młodszy, Metzgera, który Mühlhausen z Francją łączył, Reverchen, Villetard, Sotin, generała Berthier &c.

Podług ostatnich z Szwajcaryi wiadomości było już 400 Francuzów w bliskości Zurich.

Deputowany stanów Württembergskich, konsyliarz Batz, który tu od 4 miesięcy interesu tych stanów utrzymywał, pojechał teraz do Stutgard nazad, gdy się Xzę z stanami porozumiał, i sam P. Abel utrzymuje znowu Württemberskie interesy.

Różne tutejsze pisma nie są z obrania na dyrektora Helweckiej rzeczypospolitej obywatela Legrand kontente; mają go iako arystokratę.

Należące do bywszej Xiężny Orleańskiej miejsce Sceaux zostało za małą przedane cenę.

Tymczasowy rząd Lemańskiego kantonu (dawniey kraju Wodów) okazał na ostatniej swej sesyi, w sposobie pięknym wdzięczność względem oswobodziciela swego i założyciela nowej Helweckiej rzeczypospolitej. Dekretował, iż na część jego będzie wybity złoty medal z napisem: *A Frederic Cesar Laharpe, le peuple Vaudois reconnoissant.* (Fryderykowi Cesarowi Laharpe wdzięczny lud Wodeyski.) Na okolo: *L'An 1er de la republique Helvetique une & indivisible.* (Pierw-



szego roku rzeczypospolitę Helweckiej iednej i nierozdzielnej.) Na drugiej stronie: pęk strzał z czapką wolności Szwajcarskiej, liczba d. 30 marca 1798. Na około: *Dernier seance de la representation provisoire du pays de Vaud.* (Ostatnia sesya tym czasowej reprezentacji kraju Wodow.)— Mąż ten jest ten sam pułkownik Laharpe, który 11 lat przy dworze Rosyjskim jako kawaler i nauczyciel W.W. Xiążąt Alexandra i Konstantego bawił. Poczciwość jego, niespracowana pilność i mężstwo, z któremi swe utrzymywał początki ziednały mu ufność i szacunek Katarzyny II. Nadaremnie ścigali go arystokraci Helweccy, emigranci i inni nieprzyjaciele wolności; rozumieli nawet, iż będzie jako jakobin na Syberyą skazany; lecz Katarzyna zawiedła ich nadzieie. Laharpe opuścił w roku 1795 Rosyą, więcę ubogi, iak bogaty, i iedną tylko obdarzony pensyą. Gdy mu oligarchowie Berneńscy powrotu do swej oyczyzny zabronili, udał się pod protekcyą Genewy i tam na wsi mieszkał. Interes jego współrodaków nakłonił go do udania się do Paryża, gdzie po wielu przeciwnościach dopiął wielkiego celu, oswobodzenia swej oyczyzny od arystokratów i przerobienia Helweccy w iedną i nierozdzielną rzeczpospolitą. W przedsięwzięciu tym dostał po d. 18 fructidor obywatela Ochs do pomocy. Laharpe tak z obowiązku swego, iako też z własnego czucia nie przyjął żadnego urzędu, i nie chce się tylko rolnictwem i litteraturą zatrudniać. Mężtuw jego i uśiłowaniom winna iedynie Helweccy, że na trzy rzeczypospolite podzieloną nie została, którey byt bardzoby był krotki.

P. S. Jenerał Buonaparte znayduje się

dotąd (w południe) w Paryżu. Powszechna była pogłoska, że do Tulonu albo do Brest odieżdża, gdy wiadomość o wieździe naszego ambasadora, obywatela Bernadotte z Wiednia nadeszła. Rozumiano, że to zdarzenie i inne ieszcze okoliczności zapalą znowu pochodnią wojny z Austryą; tym czasem nadbiegł drugi karyer z depeszą z Wiednia, w której Cesarz przyrzeka dać w tey mierze potrzebne rządowi objaśnienia i dostateczną nagrodę.

Przypominamy sobie sławną proroczkę Labroufse, która udała się była do Rzymu, dla przepowiedzenia Papieżowi losu iaki go oczekiwał. W nadgrodcę za tey gorliwość zamknięto ją w zamku S. Anioła, gdzie od roku 1792 siedziała, i nie chciała wcale z niego wynieść. Nie przyjęła tylko wolność chodzenia po mieście. Rzymu niejchce opuścić aż w roku 1800 na końcu terażniejszego wieku, i przepowiada że odtąd wiele ieszcze zobaczymy rzeczy. W wieku terażniejszym i przy szypkości różnych zdarzeń, iak iedne po drugich następują, łatwe są podobne przepowiedzenia.

Z Frankfurtu d. 28. Kwietnia.

Podług listów z Koblencz i niższego odebranych Renn, potwierdza się zupełnie, że z różnych stron ciągną woyska na zmocnienie armii Mogunckiej, i niektóre z nich iuż w mieyscach swego przeznaczenia stanęły. Prócz tego znaczne transporta artylleryi i ammunicyi idą do Moguncyi, dla opatrzenia w nie armii iezeliby ieszcze raz po nieprzyjacielsku postępować miała.

Garnizony z Metz, Tionvill, Longwy, Montmedy, Givet, Namur &c. są iuż w



marszu na prawy brzeg Renu, dla zmocnienia armii nad Nidą.

W przyszłym miesiącu może się wielkich i ważnych doczekamy zdarzeń.

Cesarские magazyny, które w Bawaryi zakładają przeznaczone są na 50,000 woyska.

O umieszczoney w Hanowerskiej gazecie wiadomości, że d. 8 między Austryą i Prusami zaczepny i odporny allians zawarty został, nie mamy jeszcze dalszego potwierdzenia.

W cykule Szwabskim stanęło przy Biberach, podług Erlandzkiej gazety 8000 a podług innych 20,000 woyska Cesarzkiego i po wsiach rozstawione zostało. Drogi od Günzburg, Weissenborn &c. pełne są, iak piszą z Szwabii officerów i żołnierzy. Cesarzka i Rzeszy główna kwatery będzie w krótcie z Friedberga do Ulm przeniesiona.

*Z Rzymu d. 16. Kwietnia.*

Bez ustannie przybywają tu woyska Francuzkie, które wypocząwszy trochę w dalszą do Civittavechia udają się podróż; wiele także do miasta tutejszego artylerii i amunicyy wojennych przesyłają, i wiele bardzo robią sucharów przeznaczonych dla woysk, które zaambarkowane być mają. Przybycie generała Desaix do Civittavechia wyjaśnia się jeszcze przez rozciągłość nadaną armii Angielskiej. Skrzydło lewe tej armii pod rozkazami tego generała będące, zaczyna się od Civittavechia i ciągnie się aż do Tuluzy; środkowe rozciąga się od Tuluzy aż do Brésty, a prawe skrzydło od Bréstu aż do końca Holandyi.... Taka jest linia brzegów, którą zajmują uzbrojenie wymierzone przeciw Anglii i nad którym najwyższą kommandę

ma generał Buonaparte. Ogłoszono tu świeżo rozkaz generała Saint Cyr nakazujący wszystkim cudzoziemcom nie zamieszkałym opuścić Rzym w krótkim przeciągu czasu. — Edykt konsułów, który w tych dniach pokazał się, stanowi podział pożyczki mającej się wybrać od bogatych właścicieli rzeczypospolitey Rzymskiej dla dostarczenia na potrzeby armii i administracyi. Każdy departament 250 tysięcy talarów Rzymskich jest oceniony. Rząd nasz ustąpił rzeczypospolitey Francuzkiej na zaspokojenie reszty kontrybucyi milionowych de Rocca wraz z wszystkimi do nich przyległościami. — Generałowie Francuzcy Dalmagne i Vial stąd wychali.

*Z Medyolanu d. 19. Kwietnia.*

Gazeta Turyńska dnia 18 nie przyszła tu; nie było iey także w Genui d. 17. Zdać się żadnemu nie podpadać powątpiewaniu, że w tym momencie wielkie w Piemontcie panuje zamieszanie. Jeden z dziennikow naszych przywodzi list pod dniem 16 z Turynu, w którym stoi: "Ostatniej nocy wysłał król nadzwyczajnego kuryera do hrabiego Balbo, ambasadora swego w Paryżu. Mówią, iż ten ma zlecenie uwiadomić dyrektoryat wykonawczy, że rewolucyoniści nowym niebezpieczeństwem zagrozili temu królestwu; że ministeryum Turyńskie nie wie jeszcze dotąd iak daleko mogą ich zamiary zachodzić i czyli rzeczypospolite otaczające królestwo Sardyńskie mają iaki uboczny wpływ do tego; ale wiedząc, że byt jego polityczny zależy od rzeczypospolitey Francuzkiej, Król rozkazał swemu ambasadorowi w Paryżu, żądać od dyrektoryatu wykonawczego, aby mu raczył dać poznać



swoie zamysły, gdyż jeżeli taki ma być los jego, wolalby raczej dobrowolnie złożyć koronę. Tym czasem rząd Piemontski wszystkich używa środków dla pokromienia i wstrzymania insurrekcyi, która we wszystkich pokazuje się stronach. Wielkie czynią się przygotowania w arsenale w cytadelli i wszystkich obronnych miejscach; woyska wszystkie są w poruszeniu. Zapewniają, że znaczna kolonna woyska uda się do doliny Saluces, ponieważ tam wszystko spodziewać się może powszechney w całej tej okolicy od okrutnego zniszczoney głodu insurrekcyi. Rząd kazał poprzybić odezwę podpisaną od *Caquerant d'Osasque* najwyższego kommandanta woysk przeznaczonych na obronę granic krajów Króla Jmci i pułkownika regimentu Saluces, w której oświadczają insurgentom, że naprożno spodziewają się wsparcia od sąsiedzkich rzeeczypospolitych, z którymi Król Jmć w dobrej zostaje przyjaźni i grozi im wszelką ostrością ustaw przeciw buntownikom i burzycielom spokojności publiczney postanowionym.

Dowiedzieliśmy się z drugiej strony, że insurgenci Piemontscy dnia 16 zrana weszli do Intra i tam drzewo wolności zaszczepili; stamtąd udali się do Pallanza, gdzie oddział woysk królewskich pościgał, który złożył broń przed nimi. Wydali odezwy dla zachęcenia woysk królewskich a szczególniej Szwajcarów, aby się insurrekcyi nie sprzeciwiali. Ustanowili trzechkolorową kokardę czarną, czerwoną i żółtą. Mówią, iż Szwajcarowie z kraju swego odebrali rozkaz aby nie walczyli z insurgentami. Biega pogłoska, że

w części Piemontu większego jeziora, zaśły także poruszenia insurrekcyjne.

Woyska Francuzkie przybyszą wciąż do Genui dla zaambarkowania się. Można by wnosić, że część gotowanej wyprawy jest przeznaczoną przeciw dełowi Algierskiemu, jeżeli czyn następujący, który jedna z najlepszych naszych gazet za prawdziwy podaje, potwierdzi się zupełnie. Tym czasem my przestaniemy na doniesieniu go tak, jak go rzeczona wyżej gazeta w post scriptum z Medyolanu pod dniem 19 podała. "Wielu Xżąt Maurytańskich siedziało w więzieniach Algieru, którzy potrafiwszy uciec, schronili się na fregatę Francuzką będącą w tym porcie. Dey uwiadomiony o ich ucieczce i schronieniu, którego im nieodmówił fregata, żądał aby wydani byli; lecz komendant fregaty odpowiedział, iż uczynić tego nie może bez uchybienia ustawom gościnności. W kilka dni potem czterech officyerów Francuzkich poszło do miasta, dey kazał ich aresztować. Jambon St. André jenerałny rzeeczypospolitey Francuzkiej w Algierze konsul udał się natychmiast do pałacu deia żądając uwolnienia officyerów; ale nieprzyjemną odebrał odpowiedź i swoje stąd nieukontentowanie okazał, grożąc dełowi zemstą wielkiego narodu, jeżeli wypuszczenia na wolność zatrzymanych officyerów odmówi. Dey zamiast odpowiedzi, rozkazał aby natychmiast ucięto głowę Jambon St. André, co też zaraz wykonane zostało. „

Dyrektoryat nasz przesłał na dniu 3 t. m. do rady wielkiej poselstwo ściągające się do wynagrodzenia 300,000 liwrow obywatelom Semonville, Maret i Mengand



i mających się wziąć z dobr skonfiskowanych w Wallelinie familii Salis (wyiąwszy linią Salis Tagstein) z powodu ich aresztowania, które zaszło przeciw prawom narodów na ziemi Gryzonow i za wpływem familii tey na ten czas rządzącey, a która na tak długi czas ogołociła ich z wolności. Ci trzy bowiem obywatele trzymani byli więcey iak lat dwa od rządu Austriackiego w więzieniu Mantuańskim. Wielka rada wyznaczyła kommisją do uczynienia iey rapportu względem tego żądania, które podług wszelkiego podobieństwa przyjęte będzie.

*Z Szwajcaryi d. 24. Kwietnia.*

Kanton Appenzel całkowicie skłonił się do przyjęcia nowey konstytucyi Helweckiey. Pewną także iest rzeczą, że w kantonach Turgau i Ste Galle większość oświadczyła się za konstytucyą; zaczym same tylko ieszcze kantony Glaris, Zug, Uri, Schwitz i Underwald trwały w swoim uporze. Niepodobną wcale zdać się rzecz, aby te kantony ciciły raczey wystawić się na niebezpieczeństwo nierowney walki, a niżeli ustąpić potrzebie.

Niedawno drzewo wolności w Lucerne od mieszkańców kantonu Zug, iak mnie mają, podcięte zostało. Toż samo stało się iak już donieśliśmy w Zurich. Obiecano 100 talarow nadgrody temu, który doniesie, sprawcę tego; ale dotąd nie można go było odkryć. W czasie gdy szczepiono dnia 21 w Zurich inne drzewo wolności, kilka nieukontentowanych osób postrzedź się dało; tegoż samego dnia ieden obywatel z miasta tego, posadzony, że iest z ich liczby aresztowany, i do więzienia zaprowadzony został. To aresztowanie obywatela bez wysłuchania go w przody wielkie pomiędzy mieszkańca-

mi Zurich zrobiło wrażenie, uczynili z tey okoliczności żywe przełożenia. Nie masz przykładu w okolicach naszych aby obywatel wtrącony był do więzienia nie będąc od własnych sędziow słuchany, i bez nabycia przeciwko niemu czyli to przez własne wyznanie, czyli od świadkow, dowodow pozor przynajmniey winy mających. Toż samo dzieie się w większey części Niemiec. Przykro nam iest, iż przymuszeni iesteśmy oświadczyć pewnym dzisieyszym Apostołom wolności, że to prawdziwą stanowić wolność, i że nigdy nie przekonają Szwajcarow, iż wolnieyszemi się stali, niżeli byli, jeżeli im wystawiać będą nie widziany dotąd widok, uwięzionego bez wysłuchania obywatela.

Na selsyi zgromadzenia narodowego Helweckiego d. 21 czytano adreś izby administracyney w Arau, donoszący, iż gdy rozpuszczone wieści mówią o marszu wozyk powstałych kantonow którego zamiarem iest rozproszenie rad prawodawczych rzpltey Helweckiey, kazała ostatniey nocy woysku stanąć pod bronią i wysłała oprócz tego różnych posłańcow dla zapewnienia się o pewności tego, że dotąd dokładnych nieodebrała doniesień, ale że prawodawcze ciało na zupełnym polegać może bezpieczeństwie, i bydź przekonany, że nie isaczey doszłoby do niego, tylko po zwłokach obywateli Arau i innych miast kantonu Argovie, które się tak chętnie i mocno oświadczyły za konstytucyą, że najmnieyszy mieć nie można wątpliwości o tym, co administracya imieniem ich mówi. Adres ten z oklaskami przyjęty został i chwalebne iego wspomnienie dekretowano. Na teyże samey selsyi deputowani z Baden uczynili rapport



ostanie kralu tego. Woytostwa wolne z miastami Bremgarten i Mellinguen mówią przed 15 dniami konstytucyą przyjęty, potym elektorowie wybrani zostali, ale nie mogli się zgromadzić w Zug, które ma być głównym kantonu miastem, ponieważ kanton Zug nie chce się przyłączyć do rzeczypospolitey Helweckiey; stosownie za tym do tego wybraliśmy na to miasto Mellinguen, gdzie wszyscy elektorowie zebrali się oprócz elektorów dwóch parafii przytykających do kantonu Zug, i które spiskują zapewne wraz z nim przeciw nowemu rzeczy porządkowi. A ponieważ takim sposobem postępowaliśmy, mieszkańcy kantonu Zug zagrażają naszemu bezpieczeństwu a fanatyzm gra tam naczynniejszą rolę, potrzeba spieszo temu złemu zaradzić i tego my żądamy... Rada postanowiła przesłać do bywszego kantonu Zug tę samą odezwę, która do kantonu Glaris wydana była, i natychmiast uwiadomić o tym dyrektorów, którzy już przybyli, aby władza wykonawcza czuwała dzielnie nad temi okolicami i wszelkich które za potrzebne uzna, użyła środków, dla przywrócenia porządku i zgody. Rada postanowiła potym ostateczne urządzenie kancelaryi: dwa członki zgromadzenia mieć będą nad nią dozór i nazywać się będą: Dozorcami kancelaryi; będzie procz tego jeden kanclerz członek zgromadzenia i na koniec dwóch sekretarzów od rady mianowanych, nie z łona iey wziętych, z których jeden będzie Francuzki, drugi Niemiecki.

*Z Medyolanu d. 26. Kwietnia.*

D. 23 t.m. w wieczor powrócił tu generał Brune nazad. Emigrantów Francuzkich każe wciąż aresztować. Mówią, że

kawaler Azzara w krotce tedy przeciezzać będzie. Odebraliśmy nie zawodną wiadomość, że korpus insurgentów przy Lago Maggiore, które d. 21 nad wystanemi przeciw niemu królewskimi wojskami niejakie korzyści odniosło, na drugi dzień, gdy od większej siły atakowane było, zupełnie przy Domodossola i Intra pobite zostało, i wiele okolic do posłuszeństwa królowi już powróciło. Walka ta była bardzo mordercza, i insurgentom nie zostało się inny ratunek, iak schronić się przez Canobbio do Szwajcar. Okorpusie insurgentów, które od granic Genui do Piemontu wpadło nie mamy jeszcze żadney wiadomości.

Dyrektoryat wyprawił do rady wielkiej poselstwo, w którym ią zachęca do poskromienia naduzycia wolności pras. Do przywiedzionych w raporcie d. 28 Ventose powodów, przydać jeszcze niektóre skargi do ministra zagranicznych związków od sąsiedzkich mocarstw w tej mierze zaniezione. Wyznaczono do tego kommissyą.

D. 20 postanowiła rada wielka, że w tym czasie rzeczpospolita 6 legionów piechoty Cysalpińskiej, 2 legiony piechoty posilkowej i dwa regimenty jazdy Cysalpińskiej gotowych mieć będzie. Nasesy d. 22 reprezentant Bossi d'Olana zdał względem dobr kościelnych rapport, i proponował ustawę, przez którą wszystkie te dobra za narodowe uznane są i biskupom, plebanom &c. pensye zabezpieczone. Ustawą tą zniesione są wszystkie korporacye, iako też znaki roznicy. Nakazano ten projekt drukować i rozdać.

*Z Raszstadt d. 28. Kwietnia.*

Dzisiaj przybył tu kurjer Francuzki,



który natychmiast do hrabiego Lerbach dla otrzymania paszportu do Wiednia zaprowadzony został. Ma on iak mówią, depesze do hrabiego Cobenzl i barona Thugut. Przy jego wyrzędzie z Paryża kuryer z Wiednia przybyły nie był jeszcze nazad wyprawiony. — Jenerał Bernadotte dzisiay zamyslał puścić się w podróż; lecz odmienił przedsięwzięcie i jeszcze tu dni kilka zabawi. — Zgromadzenie prałatów w Szwabii odbywające się w Ochsenhausen przedsięwzięło wysłać deputowanych do Wiednia, Paryża i Rasztadt. Deputowani ich już tu przybyli. — Obywatel Malzi Enle minister rzeczypospolitey Cysalpińskiej dla słabego zdrowia ma urząd swój złożyć; następcą jego jest tu spodziewany.

*Z Frankfurtu d. 29. Kwietnia.*

Biega znowu pogłoska, że jenerał Hatri swoją główną kwaterę ma przenieść do Wetlar. To zaś pewną jest rzeczą, że wiele przybywa woyska Francuzkiego nad niższy Ren i że różne oddziały woyska będące pod rozkazami jenerała Leval, które do 7 tysięcy ludzi wynoszą są rozłożone od niedawnego czasu w okolicach Friedberg i Hombourgskich gór, gdzie jenerał Leval założył swoją główną kwaterę.

*Z Neuwed d. 25. Kwietnia.*

D. 21 t.m. jenerał artylleryi Debelle pojechał stąd do armii Angielskiej dla kommanderowania tam artylleryą.

Oczekują ostateczney od Francuzkiego w Rasztadt poselstwa odpowiedzi, a niektorzy mniemają, iż exekucyyna armia (tak nazywają Mogu cką armią) w krótko naprzód poydzie i w Frankonii stanie.

W nocz na d. 20 forpoczty Francuzkie zatrzymały statek z mąką, winem i

gorzałką do Ehrenbreitstein przeznaczony; rzeczy te wyładowano i na rzecz tych forpoczłow przedano.

*Z Kliwii d. 24. Kwietnia.*

Urządzenie tutejszey prowincyi bardzo idzie spieszno. Znaydujące się jeszcze w tym mieście akta tyczące się lewego brzegu Renu, odesłano d. 16 do trybunału wyższego w Kolonii. D. 18 zniesiono w Xanten sąd Pruski ziemski i na miejscu jego sędziego pokoju postanowiono. — Znany wyrok zakazujący czynienia publicznych processy, w którym nakazano oraz pozdeymowanie z dróg publicznych miejsc wszystkich obrazów, &c. wykonywają tu także, i zatrudnieni jeszcze są zamurowaniem różnych framug, w których się one znajdowały. — Wczoray publikowano w Xanten, że na wszystkie dobra kapituły klasztorow Fürstenberg i Hagenbusch w Xanten także klasztoru S. Jędrzeia w Sossbech &c. &c. jest włożony, i że nikt od tam nie ma tym klasztorom nie wypłacać, poki wprzod za sprzedanie niedawno drzewo pieniędzy nie wrocą.

*Z Kolonii d. 23. Kwietnia.*

Porządek konstytucyyny wciąż zaprowadzają w czterech nowych departamentach, i gdy muncypalnosc wszędzie już ustanowione zostały, kommissarz rządowy zwraca teraz swoją uwagę na porządek sądowy. Już trybunały nasze rozpoczęły się od rozsądzania spraw, które do tego czasu zdawały się niepodobne do ukończenia. Podatkow nie ogłoszono jeszcze, ale z usilnością nad tym pracują.

Podług listow z Dortrech pod dniem 20 o smutnym tam dowiedziano się zdarzeniu, że 49 statkow rybackich wziętych lub zatopionych od Anglikow zostało.



# D O D A T E K

D O N<sup>ro</sup>. 39.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 16 MAIA 1798.

*Z Hagi d. 1. Maia.*

Wiemy już, że konstytucya z tak wielką większością przyjęta była, że między 100 głosów ledwie 4 były co ją odrzucały. W tym tygodniu dowiemy się jeszcze, kiedy nowe ciało prawodawcze obrane będzie i kiedy konstytucya zaprowadzoną zostanie.

Sąd woyskowy względem morskich oficerów, którzy do bitwy morskiej d. 11 października należeli w krotce ukończony zostanie. Dyktoryat oddał już kapitana Decker, który liniowym okrętem Washington kommanderował. Wiadomość o zaszłym w Wiedniu zdarzeniu nadeszła tu w jednym dniu z Paryża.

Ubrojenia okrętów w Vlietsingen są nadzwyczaj wielkie. W porcie tamtejszym stoi przeszło 220 tak nazwanych pszczelnych statków, z których każdy będzie z ciężkie armaty z przodu nosił.

Dyrektor at odebrał przyjemną wiadomość, że wszystkie od Anglików zabra-

ne rybackie statki zostały nazad wypuszczone.

D 27 kwietnia sławna śpiewaczka niemiecka Pani Lange przyjechała z Hamburga do Amsterdamu, dla śpiewania na tamtejszym Niemieckim teatrze.

*Z Bononii d. 15. Kwietnia.*

Od kilku dni znaczna część woysk Francuzkich idących z okolicy Ankony i ku Modenie i Ferrarze zmierzających, przeszła przez tutejsze miasto. Pomiędzy różnemi woysk Francuzkich korpusami znajdującemi się w naszych prowincjach i państwie Rzymskim, wielkie także widać poruszenie. Przyczyna tego powszechnego ruszenia z stanowisk jest jeszcze tajemnicą.

Dowiadujemy się z Rzymu, że 12 kommisarzów od konsulatu wyznaczonych obłą w posiadzicielstwo wszystkie dobra tak ruchome jak nieruchome kapitał, prelatur, klasztorów &c. i wszystkie archiwa zapieczętowali. Rządcy tych dobr zarzą-



czuć niemi dalej będą, ale pod imieniem Sycylijski w krótkie zawrze nowy układ z rządem Francuzkim, przez który wszystkie dotąd zachodzące trudności ułatwione zostaną.

teraz jest rzeczą, że między Francją i Neapolem do wojny nie przydzie: Król Jmć

## D O N I E S I E N I A.

C. K. Sądy Krakowskie zachodniej Galicyi uwiadomiałą Edyktem niniejszym wszystkim, którym o tym wiedzieć należy: że dobra Łosienek i połowa Łosienia, iako też dobra Chełmce z należnościami w powiecie Chęcińskim Woiewodztwie Sandomierskim leżące od tychże C. K. sądów szlacheckich dnia 19 czerwca r. b. to jest dobra Łosienek i połowa Łosienia przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedane, dobra Chełmce zaś znaleźnościami na 3 lata od 24 czerwca r. b. poczynając, w arendę puszczone będą: kto tedy pierwszych dobr kupnem nabydź albo drugich dobr Chełmce z należnościami, w dzierżawę sobie życzy, ma się na terminie wyznaczonym o godzinie 10 zrana u tutejszych C. K. sądów szlacheckich stawić.

Każdy wreszcie kupna tego lub aredy żądający, może sobie wartość i inwentarz dobr mających bydź sprzedanych, iako też warunki dobr rzeczonych w arendę puszczonych bydź mających (nim licytacją nastąpi) w tutejszej registraturze przeyrzeć. Dnia 28 kwietnia. 1798.

*Jos. de Nikorowicz.*

*Darowski.*

*Olechowski.*

*Elsner.*

C. K. sądy szlacheckie Krak. zachod. Galicyi wiadomo czynią JP. Jędrzejowi Ujeyskiemu, że JP. Woyciech Burski dnia 9 lutego 1798 roku w wiosce Modrzew cyrkule Konieckim do wieczności przeniósł się. Przeto JP. Jędrzejowi Ujeyskiemu, stosownie do §. 623 prawa cywilnego części II. zaleca się: ażeby oświadczenie swoje, czy dziedzictwo po ś. p. Woyciechu Burskim obiać chce, lub nie? w przeciagu roku jednego niedzieli sześciu C. K. sądom tutejszym podał; gdyż nienadgłoszenie się jego, za zrzeczenie się dziedzictwa uważane będzie. W Krakowie d. 11. Kwietnia 1798.

Pod niebytność JWielmożnego Prezesa.

*Franciszek Borgiasz Piekarski.*

*Jozef de Cronenfels.*

*W. Roskoschny.*

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

*Weinmann sekretarz.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachod. Galicyi oznajmiałą niniejszym Edyktem JPP. Janowi Meyssnerowi i Łukaszowi Buńskiemu: że JP. Franciszek margrabia Myszkowski w Wiedniu mieszkający u tychże sądów przeciw nim, o przeięcie sprawy przez Ignacego Malczewskiego, względem zabezpieczenia summy 50,000 f. p. na Pau. Makarym Kluszkowskim przewidzianej, notę podał, i opomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im obzatowanym tutejszego patrona JP. Billewicz z ich szkoda i ich kosztem kuratorem postanowity, z którym to pytanie, czyli do przeięcia sprawy wzywający, czy też wezwany, czy obydwaj w porozumie-



niu się z sobą, jako współuczestnicy, sprawę prowadzić mają? dnia 16 lipca r. b. o godzinie 9 zrana podług §. 50 ordynacyi sądowej załatwione będzie: przeto oni Edyktom niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakomiec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymieñili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osadzą, gdyż w przeciwnym razie niedogodność z zwłoki wyniknąć mogącą sami sobie przypisać winni będą. Tak C. K. prawa stanowią.

*Józef de Nikorowicz.*

*Darowski.*

*Olechowski.*

Z Rady C. K. sądow szlach: Krakows: zachod: Galicyi. Dnia 21 Kwietnia 1798.

*Weinmann.*

Z C. K. pełnomocney zadworney Kommissyi Galicyi zachodniej. — Mieysce cyrkularney Baby czyli akuszarki w cyrkule Radzyńskim zawakowało.

Ponieważ w cyrkule Radzyńskim mieysce Baby cyrkularney, z pensją roczną zł: ryń: 50 i z wolnym mieszkaniem połączone, zawakowało; więc takowy wakanus przez niniejsze uwiadomienie z tym dodatkiem do powszechney podaie się wiadomości, ażeby owe baby, które przy C. K. akademii examinowane zostały i takowe mieysce otrzymać chcą, proźby swe wraz z przynależnymi zaświadczeniami odbytego examinu do tutejszey C. K. pełnomocney zadworney kommissyi podawały. Dan w Krakowie d. 4 Kwietnia 1798.

*Jan hrabia de Wagensperg.*

Podae się publiczności wiadomość, iż z mocy rezolucyi sądu woytowsko ław. niczego miasta J. C. K. Mci Kazimierza przy Krakowie d. 21 miesiąca kwietnia 1798 r. zaszyte będzie się odprawiała po trzeci raz licytacya kamienicy Strauzowskiej na satysfakcyą wierzyteli oddaney w Kazimierzu w ulicy Krakowska zwana stojącej Nr: 122 oznaczoney a to na dniu 23 miesiąca czerwca r. 1798 zrana przed południem o godzinie 9 w ratuszu miasta Kazimierza, którey pretium czyli szacunek przez taxatorów mieyskich ułożony, czyni zł. pol. 49,275 gr. 20. Zyczących sobie takowey nabycia na dzień i mieysce iako wyżej oznaczone niniejszym zaprasza się.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi uwiadomiałą tym publicznym edyktem wszystkich, którym o tem wiedzieć należy: Że dobra Kazimierza mała z nalezytościami Jakuszowice małe za roczną kwotę 8500 fp. iakó i dobra Pódołany z nalezytościami Stajnowice i cło czyli Mogotcie za roczną kwotę 15000 fp: do masy krydałney Pawła Grabowskiego należące, w Woiewodztwie Krakowskim będące, d. 16 czerwca r. b. przez licytacyą w trzechletnią arędę, pod następującemi warunkami wypuszczone będą, iako to:

1mo Kontrakt od d. 24 czerwca 1798 roku zaczynać się będzie.

2do Rzeczne dobra nie będą w pośseksyą dane dopokieroczna kwota, iaka przez licytacyą wypadnie, do depozytu sądowego złożona nie będzie, i podobnież w drugim dzierzawy roku d. 24 czerwca, pod oddaleniem z pośseksyi ma bydz wypłacona, w przeciwnym przypadku te dobra, z szkodą tego, kto nie dotrzyma kontraktu powtórnie licytowane będą.

3tio Pośseksor, Buydoki w tym stanie w jakim mu oddane będą, bez regreßsu do masy utrzymywać będzie obowiązany.

4to Lasy tym dobrom przyległe, kontraktem objęte nie będą, ale dla masy, w administracyi JP. kuratora dobr pozostaną.



Co się zaś innych warunków tyczy, które, jeszcze zayśdźby mogły, te w sam dzień licytacji ogłoszone będą.

Ktoby tedy dobr pomienionych w arędę sobie życzył, ma na terminie wyznaczonym d. 16 czerwca r.b. o godzinie 9 z rana, tu w C. K. Forum znajdować się. Wszystkim nadto dzierżawy żądającym wolno jest, inwentarze wspomnionych dóbr w tutejszey przyzryć sobie registrarze. W Krakowie d. 5 maja 1798.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jos. a Cronenfels.*

*Roskoschny.*

Z Rady C. K. sądów szlachec: Krakows: zachod: Galicyi.

*Ascher.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi oznajmują Edyktem niniejszym Xciu Stanisławowi Poniatowskiemu: że J. Jozefa z Olizarów Borkowska po niejty ś. p. Jerzym Borkowskim pozostała wdowa, iako też Jakob, Jerzy, Wincenty, Franciszek i Stanisław synowie, Tekla, Petronella i Rozalia corki Borkowscy u tychże sądów o wypłacenie summ 57,890 f. p. i 6500 f. p. przeciw niemu notę podali i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, doproszali się.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, temuż Xciu Stanisławowi Poniatowskiemu tutejszego patrona Telesfora Billewicza z jego szkoda i jego kosztem kuratorem postanowili, z którym ten proces podług przepisu ordynacyi sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; przeto on Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo o koniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzi: ile że w przeciwnym razie wypadki niedogodne z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać winien będzie. Tak prawa C. K. stanowią.

Z Rady C. K. sądów szlach: Krakow: zachodniocy Galicyi  
dnia 29 Marca 1798.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

*Pickarshi*

*Jos: Nob: a Cronenfels.*

*W. Roskosehny.*

Bractwo Miłosierdzia niniejszym Obwieszczeniem uwiadomia powszechność, że czyniąc zadosyć ustawom i wszelkim ordynacyom ściągającym się do porządku w przedarzy Fantow in Monte pietatis zastawionych, a w czasie w tychże ustawach i ordynacyach wyznaczonym nie wykupionych, postanowiło tego rodzaju fanty podać na publiczną licytacją postarawszy się wprzody, aby każdy wszczegulności fant przez osoby przysięgłe otaxowany był, a takowa taxa z podpisem taxującego w dziego na to przygotowaną wpisana została, która to licytacją w domu miłosierdzia w sali do schadzek brackich przeznaczoney odbywać się będzie dnia 30. miesiąca maja roku 1798: o godzinie 2. po południu. Fanty mające być licytowane znajdują się takowe, klejnoty to jest: kokardy, pierścienie, koleczyki, szpinki, sztuki z różnemi dyamentami, zygarki złote, i srebrne, suknie różne, materjalne i sukienne, xięskie, damskie, męskie, i wieyskie, pasy różne, czapki białogłowskie bogate, książki w srebro oprawne, cyna, miedz, porcelany, szable oprawne, trzciny laski, &c. Ostrzegając się właściciele wymienionych fantow, imo że ktoby sobie nie życzył, aby jego fant na licytacji przedany był, wolno mu go będzie wykupić, a to przez ten cały przeciąg czasu, który się od daty obwieszczenia tego, aż do dnia licytacji wyznacza, sam tylko dzień licytacji wyławszy. Zdo. Ze to wszystko co licytacją nad kwotę daną ex monte Pio wyżey podniesie, wiocone właścicielom zostanie, wytrąciwszy tylko zapłatę od taxy. Działo się w domu Brackim na zwyczajney schadzce: dnia 4. miesiąca Maja roku 1798.